

Sygn. akt: I C 7/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Marek Osowicki
Protokolant:	maszynistka Paulina Barwińska

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2016 roku w Człuchowie

sprawy z powództwa **T. S.**

przeciwko P. P.

o naruszenie posiadania

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powódki T. S. na rzecz pozwanego P. P. kwotę 320,00 zł (trzysta dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 7/16

UZASADNIENIE

Pełnomocnik powódki T. S. wniósł przeciwko pozwanemu P. P. o przywrócenie powódce utraconego przez nią utraconego posiadania części działki (...) graniczącej z działką powódki (...) i pozwanego nr (...) położonej w M. poprzez nakazanie pozwanemu wydania tej nieruchomości powódce i tym samym o przywrócenie sposobu posiadania i korzystania z przedmiotowej nieruchomości, w sposób który istniał przed naruszeniem prawa powódki oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powódki wskazał, iż powódka była posiadaczką części przedmiotowej działki nr (...) od roku 1970 w części około 7 arów. Działka ta stanowi własność Starosty (...). Na działce tej powódka posadziła między innymi szereg drzew owocowych takich jak jabłunki i grusze oraz krzewów – porzeczek. W czerwcu 2015 r. z inicjatywy pozwanego miało dojść do wznowienia znaków granicznych między jego działką (...) a działką Starosty (...) nr 422 o czym powódka została powiadomiona pisemnie. W dniu 3 grudnia 2015 r. pozwany samowolnie zajął tą część działki (...), która do tego czasu była w posiadaniu powódki, a na dodatek wykarczował drzewa i krzewy tam rosnące .

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa i zaprzeczył, aby pozwany wszedł w jakikolwiek obszar nieruchomości powódki, działka (...) jest własnością Skarbu państwa i jest to zasypany rów a pozwany nie naruszał tej działki. Pozwany wznawiał granice pomiędzy działką (...) a działką (...) należącą do Skarbu Państwa. Pozwany gospodaruje jedynie na swojej działce i nie podejmuje żadnych działań na działce nr (...).

Sąd ustalił co następuje:

Powódka T. S. jest właścicielką działki nr (...) w M..

(bezsporne).

Pozwany P. P. jest właścicielem działki nr (...) w M., która graniczy z działką (...) należącą do Skarbu Państwa.

(bezsporne).

Powódka pismem z 12.06.2015 r. została powiadomiona przez uprawnionego geodetę o wznowieniu znaków granicznych określających granice nieruchomości oznaczone w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr (...) (tj. rów własność Starosty (...) z działką nr (...) własność P. P.).

(dowód: zawiadomienie k.7).

Pozwany uporządkował teren swoje działki nr (...) nieużytki, wycinając jedno dzikie drzewo owocowe i krzewy zarośnięte perzem.

(bezsporne).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Z przepisu art. 344 k.c. wynika, że roszczenia posesoryjne przysługują jedynie posiadaczowi samoistnemu i zależnemu. Proces posesoryjny ma na celu ustalenie przez sąd, czy posiadanie należy lub należało do powoda oraz czy pozwany samowolnie naruszył posiadanie.

Sądową ochroną wynikającą z art. 344 § 1 k.c. objęte jest każde posiadanie, jeżeli jego naruszenie nastąpiło w sposób samowolny.

Roszczenie wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od chwili naruszenia posiadania (art. 344 § 2 k.c.). Bieg rocznego terminu rozpoczyna się od chwili dokonanego naruszenia posiadania. Wskazać należy, iż jest to termin zawity, czyli prekluzyjny, który charakteryzuje się znacznym rygoryzmem prawnym, przejawiającym się głównie w tym, że wskutek beczynności uprawnionego w ciągu określonego ustawą terminu, następuje wygaśnięcie przysługującego mu prawa.

Jak wynika z powyższego przepisu art. 344 k.c. do przesłanek sądowej ochrony posiadania należą: samowolne naruszenie posiadania i dochodzenie roszczenia w ciągu roku od chwili naruszenia a nie od dowiedzenia się przez posiadacza o naruszeniu jego posiadania.

Samowolne naruszenie posiadania polega na bezprawnym wkroczeniu w sferę władztwa faktycznego posiadacza. Kwalifikacja naruszenia jak samowolnego wymaga więc ustalenia, że osoba dokonująca naruszenia nie była do tego uprawniona, tzn. że było ono obiektywnie bezprawne. O samowolności naruszenia posiadania przesądzają przede wszystkim przesłanki o charakterze negatywnym, np. w postaci braku zgody posiadacza, braku podstawy w orzeczeniu sądu lub innego właściwego organu państwowego, z którego wynikałoby, że stan powstały wskutek naruszenia posiadania jest zgodny z prawem, czy braku przepisu ustawy w sposób wyraźny upoważniającego do naruszenia posiadania (art. 142 lub 432 k.c.).

Sądowa ochrona posiadania jest realizowana w procesie (art. 478-479 k.p.c.). Zgodnie z art. 478 k.p.c. Sąd bada w sprawach o naruszenie posiadania jedynie **stan posiadania i fakt jego naruszenia**, nie rozpoznaje natomiast prawa do spornej rzeczy ani dobrej wiary pozwanego. Z komentowanego przepisu wynika więc, że osoba pozwana nie może podnieść zarzutu, że to ona, a nie dotychczasowy posiadacz, jest osobą uprawnioną do władania rzeczą (jako właściciel lub uprawniony z innego prawa). Proces posesoryjny ma na celu ustalenie przez sąd, czy posiadanie należy lub należało do powoda oraz czy pozwany samowolnie naruszył posiadanie. Odrębność samego postępowania wyraża się w ograniczeniu zakresu badania sądu wyłącznie do ustalenia ostatecznego stanu spokojnego posiadania oraz

zaistnienia faktu jego samowolnego naruszenia (por. A. Kunicki, w: System PrCyw, t. II, s. 880 i n.). Roszczenie posesoryjne przysługuje, co do zasady, posiadaczowi, który sprawował faktyczne władztwo nad rzeczą w chwili naruszenia posiadania.

Z naruszeniem posiadania, stanowiącym przesłankę powstania roszczenia posesoryjnego, mamy do czynienia wtedy, gdy doszło do wkroczenia w sferę faktycznego władztwa nad rzeczą sprawowanego przez posiadacza bezpośrednio lub za pośrednictwem innych osób.

Wkroczenie w sferę faktycznego władztwa nad rzeczą może nastąpić zarówno w wyniku uniemożliwienia lub ograniczenia sprawowania fizycznego władztwa nad rzeczą (naruszenie posiadania w sferze corpus), jak i w wyniku ujawnienia woli sprawowania faktycznego władztwa nad rzeczą we własnym interesie w zakresie niedającym się pogodzić z zakresem faktycznego władztwa nad rzeczą sprawowanego przez posiadacza (naruszenie posiadania w sferze animus).

Trzeba mieć na uwadze, iż w sprawach o ochronę naruszonego posiadania ciężar wykazania przesłanek z art. 344 k.c. spoczywa na powodzie (art. 6 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik powódki nie wykazał, żadnymi wnioskami dowodowymi, samej okoliczności faktycznego władztwa (posiadania) powódki nad częścią działki nr (...) należącej do Skarbu Państwa.

Wobec zaprzeczenia przez pełnomocnika pozwanego, iż miałby naruszyć posiadanie powódki części działki nr (...), na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania samowolnego naruszenia posiadania przez pozwanego.

W ocenie sądu same zdjęcia nieokreślonych nieruchomości z 12.12.2015 r., kserokopia mapki i zawiadomienia przedłożone przez stronę powodową nie są wystarczającym dowodem, iż powódka posiadała przedmiotową część nieruchomości Skarbu Państwa i że pozwany właśnie to posiadanie samowolnie naruszył.

Tym bardziej wobec twierdzenia strony pozwanej, że nie naruszał działki nr (...) należącej do Skarbu Państwa a uporządkował jedynie nieużytki na własnej działce nr (...), na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania samowolnego, bezprawnego naruszenia posiadania części działki nr (...) przez pozwanego.

Więc w rozpoznawanej sprawie istotne było ustalenie czy powódka faktycznie władała jakąkolwiek częścią nieruchomości, którą samowolnie naruszył pozwany. Istotnym bowiem warunkiem roszczenia posesoryjnego jest wykazanie faktycznego władztwa nad rzeczą.

W świetle dowodów zaferowanych przez pełnomocnika powódki nie sposób przyjąć, iż powódka w ogóle posiadała sporną część działki nr (...) należąca do Skarbu Państwa a pozwany samowolnie, naruszył jej posiadanie.

Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskalaby aktywnym działaniem (H. Dalka, "Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym", s. 51, 83, 118-119, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1998).

Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29.12.2003 r., sygn. akt I ACA 1457/03, OSA 2005/3/12; wyrok SN z dnia 17.12.1996 r., sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/poz. 76 wraz z glosą aprobującą A. Zielińskiego, Palestra 1998/1-2/204). Sąd nie ma obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.).

Mając na względzie powyższe sąd na podstawie przepisu art. 344 § 1 k.c. a contrario oddalił powództwo.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 11 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804) zasądzając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 320zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.